

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Lidia Sularzycka

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński (spr.)

SO del. Dagmara Olczak-Dąbrowska

Protokolant: referent stażysta Michał Strzelczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 sierpnia 2014 r., sygn. akt XXVI GC 925/12

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 2a częściowo w ten sposób, że odsetki ustawowe od kwoty 126.785 zł (sto dwadzieścia sześć tysięcy siedemset osiemdziesiąt pięć złotych) zasądza od dnia 9 listopada 2011 r., oddalając powództwo w zakresie odsetek ustawowych od powyższej kwoty za okres od dnia 6 lipca 2011 r. do dnia 8 listopada 2011 r.;

- w punkcie 2b w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 126.930,59 zł (sto dwadzieścia sześć tysięcy dziewięćset trzydzieści złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie 3 częściowo, w ten sposób, że zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. kwotę 566,40 zł (pięćset sześćdziesiąt sześć złotych czterdzieści groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie 4 w ten sposób, że ustala, iż (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. należne są koszty procesu w 34%, zaś (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S. w 66%, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia,

2. oddala apelację powoda i pozwanego w pozostałej części,

3. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 9.047 zł (dziewięć tysięcy czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 listopada 2012 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 375.728,99 zł, na którą składały się: kwota 156.315 zł tytułem odszkodowania za samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kwota 42.300 zł tytułem odszkodowania za przyczepę marki (...) o numerze rejestracyjnym (...), kwota 164.826,72 zł tytułem zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego, w tym kwota 149.100 zł tytułem czynszu najmu oraz kwota 15.726,72 zł tytułem refakturowanych na powódkę rat leasingowych, kwota 2.500 zł tytułem zwrotu kosztów holowania pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do serwisu (...) sp. z o.o. z siedzibą w N., kwota 566,40 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia ekspertyzy, kwota 4.417 zł tytułem kosztów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kwota 4.803,87 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za zwłokę w wypłacie bezspornej części odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi w sposób następujący: od kwoty 198.615 za okres od dnia 6 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 42.700 zł za okres od dnia 7 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.500 zł za okres od dnia 21 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 131.913,99 zł za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku z dnia 4 czerwca 2011 r. w postaci kosztów działań naprawczych, które poniesie w związku z realizacją decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w W. nr (...) z dnia 17 września 2012 r. Strona powodowa wniosła także o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 lutego 2013 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł lub w wysokości określonej w spisie kosztów, jeżeli zostanie złożony.

Pismem procesowym z dnia 12 maja 2014 r. powódka cofnęła powództwo w zakresie kwoty 14.070 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Strona powodowa dokonała zmiany powództwa i wniosła o zasądzenie kwoty 25.670 zł tytułem odszkodowania za przyczepę marki (...) w miejsce pierwotnie żądanej kwoty 42.300 zł. Ponadto wniosła o zasądzenie kwoty 2.560 zł tytułem poniesionych kosztów demontażu elementów pojazdu i sporządzenia wyceny kosztów naprawy pojazdu przez serwis (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pisma do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powódka podtrzymała wszystkie żądania pozwu.

W odpowiedzi na powyższe pismo powódki, strona pozwana wniosła o oddalenie zgłoszonego roszczenia z uwagi na jego bezzasadność.

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie umorzył postępowanie co do kwoty 14.070 zł (pkt 1), zasądził od (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. kwotę 253.715,59 zł: a/ 126.785 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, b/ 126.930,59 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 2), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 3), ustalił, że powodowi z uwagi na wynik sprawy należne są koszty procesu w 67 % a pozwanemu w 33 % i pozostawił ich szczegółowe wyczerpanie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia (pkt 4) oraz ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 4 czerwca 2011 r. w postaci kosztów działań naprawczych, które poniesie powód w celu realizacji decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w W. z dnia 17 września 2012 r. nr (...) (pkt 5).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 4 czerwca 2011 r. w miejscowości Ł. doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczył samochód specjalny - cysterna marki M. (...) o nr rej. (...) z przyczepą marki (...) o nr rej. (...) kierowany przez W. Ż. oraz samochód marki R. (...) o nr rej. (...) kierowany przez M. C.. Zdarzenie przebiegło w ten sposób, że kierujący samochodem osobowym R. (...) M. C. na prostym odcinku drogi zjechał na lewy pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z samochodem specjalnym -

cysterną marki M. z przyczepą marki (...) kierowanym przez W. Ż., po czym samochód R. (...) odbił się od samochodu specjalnego i uderzył w jadący za samochodem R. (...) samochód osobowy S. (...) kierowany przez M. H., natomiast kierujący samochodem specjalnym marki M. po zderzeniu stracił panowanie nad pojazdem i wraz z przyczepą wjechał do lewego przydrożnego rowu. Odpowiedzialnym za zaistniałą szkodę jest M. C., który posiadał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwaną (...) S.A. (polisa nr (...)). W dniu 5 czerwca 2011 r. poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi.

Decyzją (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w W. nr (...) z dnia 17 września 2012 r. powódka została zobowiązana do przeprowadzenia działań naprawczych w celu usunięcia zagrożenia dla środowiska powstałych w następstwie wypadku. Termin zakończenia działań naprawczych ustalono na dzień 30 kwietnia 2013 r.

Na podstawie dokonanego zgłoszenia szkody pozwana wszczęła postępowanie likwidacyjne i wezwała powódkę do uzupełnienia dokumentów niezbędnych do ustalenia wysokości należnego jej świadczenia. W dniu 13 czerwca 2011 r. dokonano oględzin uszkodzonych pojazdów. W dniu 7 lipca 2011 r. strona pozwana sporządziła kalkulację naprawy samochodu, zgodnie z którą koszt naprawy samochodu wynosił 75.950,13 zł, wartość rynkowa pojazdu na dzień szkody 82.400 zł, a wartość pozostałości 51.300 zł. Pismem z dnia 18 lipca 2011 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. (dale jako (...)) wystąpiła o wypłatę kwoty 10.545 zł tytułem poniesionych kosztów holowania pojazdu w dniu kolizji. (...) S.A. z siedzibą w S. (dalej jako (...) E. (...)) decyzją z dnia 4 października 2011 r. przyznała powódce odszkodowanie w wysokości 15.000 zł. W celu ustalenia wysokości odszkodowania za uszkodzony pojazd oraz mając na uwadze duży rozmiar szkody i rodzaj pojazdu, pozwana zleciła wykonanie wyceny wartości rynkowej przyczepy rzeczoznawcy ze Stowarzyszenia (...) S.A. Oddział w R.. W dniu 25 października 2011 r. została sporządzona wycena przedmiotowej przyczepy. W oparciu o dokonane wyliczenia ustalono koszt naprawy przyczepy na kwotę 70.815,50 zł. Natomiast wartość rynkową przyczepy na dzień szkody określono na kwotę 38.200 zł, a w stanie uszkodzonym na 3.800 zł. W związku z powyższymi wyliczeniami (...) E. (...) dokonała rozliczenia szkody w ramach tzw. szkody całkowitej i w dniu 4 listopada 2011 r. wypłaciła powódce odszkodowanie w wysokości 34.400 zł stanowiące różnicę pomiędzy wartością rynkową przyczepy na dzień szkody, a wartością w stanie uszkodzonym. (...) nie zaakceptowała sporządzonej wyceny zarówno samochodu, jak i przyczepy i wystąpiła do innego rzeczoznawcy w celu weryfikacji dokonanych przez ubezpieczyciela ustaleń. W dniu 9 listopada 2011 r. rzeczoznawca z tego samego Stowarzyszenia (...) S.A. tylko, że z Oddziału w W., sporządził ekspertyzy przedmiotowych pojazdów, z których wynikało, że ich wartość rynkowa jest ponad dwukrotnie wyższa od wartości ustalonej przez rzeczoznawcę z Oddziału w R.. Wartość rynkowa samochodu została określona na kwotę 248.500 zł, a przyczepy 80.500 zł. Za sporządzenie powyższej ekspertyzy powódka poniosła wydatki na kwotę 566,40 zł. Dodatkowo, w dniu 23 listopada 2011 r., poniosła koszty z tytułu holowania pojazdu do serwisu (...) sp. z o.o. w wysokości 2.500 zł w celu sporządzenia wstępnego kosztorysu naprawy pojazdu. W oparciu o dokonane wyliczenia powódka z dniem 20 grudnia 2011 r. wezwała pozwaną do wypłaty kwoty 75.950,13 zł tytułem należnej kwoty odszkodowania w zakresie przewidywanych kosztów naprawy pojazdu. Następnie, dnia 21 grudnia 2011 r., wezwała do dopłaty należnego odszkodowania z tytułu uszkodzenia przyczepy w wysokości 42.300 zł.

W dniu 27 grudnia 2011 r. (...) E. (...) przyznała (...) odszkodowanie w wysokości 35.638,31 zł. W wypłaconej kwocie odszkodowania uwzględniono poniesione przez poszkodowanego koszty holowania pojazdu w wysokości 10.545 zł. Dodatkowo podniosła, że brak było podstaw do zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego, gdyż nie przedstawiono żadnych dowodów na okoliczność ich poniesienia. Następnie, w dniu 23 stycznia 2012 r., pozwana dokonała dopłaty do odszkodowania w wysokości 15.120,23 zł brutto. Wypłacona kwota stanowiła różnicę pomiędzy wartością rynkową samochodu w wysokości 102.800 zł brutto wyliczoną w oparciu o program(...) a wartością pozostałości w wysokości 51.650 zł brutto. Wartość pozostałości została ustalona w oparciu o ofertę zakupu pojazdu w stanie uszkodzonym uzyskaną na giełdzie internetowej na terenie Rzeczypospolitej uwzględniającą stopień zużycia pojazdu. Pismem z dnia 2 lutego 2012 r. powódka zwróciła się do pozwanej z wnioskiem o refundację poniesionych kosztów z tytułu holowania pojazdu w celu sporządzenia wstępnego kosztorysu naprawy.

Z uwagi na istniejące rozbieżności w wycenach dokonanych przez rzeczoznawców ze Stowarzyszenia (...) S.A. powódka zwróciła się pismem z dnia 3 lutego 2012 r. do zarządu spółki o ich wyjaśnienie. W odpowiedzi udzielonej w dniu

19 kwietnia 2012 r. wskazano, że wycena sporządzona na zlecenie powódki przez rzeczoznawcę M. S. (2) z dnia 9 listopada 2011 r. jest prawidłowa.

Pozwana w piśmie z dnia 29 marca 2012 r. podtrzymała swoje stanowisko w zakresie wartości przedmiotowego samochodu w wysokości 82.400 zł oraz w zakresie wartości pozostałości w wysokości 46.200 zł. Pismem z dnia 30 maja 2012 r. ubezpieczyciel podniósł, że stanowisko zarządu Stowarzyszenia (...) nie może przesądzać o tym, która ze sporządzonych ekspertyz jest poprawna, a kosztorys wykonany przez M. S. (2) został sporządzony nieprawidłowo i nie odzwierciedla rzeczywistej wartości rynkowej pojazdu.

W dniu 31 stycznia 2013 r. pozwana wypłaciła dodatkowo odszkodowanie w wysokości 15.120,23 zł brutto oraz odszkodowanie w wysokości 35.638,31 zł netto.

W związku z niemożnością korzystania z uszkodzonego pojazdu, dnia 3 sierpnia 2011 r. (...) zawarła z A. M. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą PHU (...) umowę najmu, której przedmiotem był pojazd marki M. (...) o nr rej. (...). Przedmiotowy pojazd posiadał podobne parametry i możliwości, jak pojazd uszkodzony. Czynsz najmu został ustalony na 700 zł netto za jedną dobę bez limitu kilometrów w sposób ryczałtowy, korzystniejszy dla najemcy. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Łącznie czynsz najmu wyniósł 149.100 zł. Wynajęty pojazd był potrzebny poszkodowanej do prowadzenia działalności gospodarczej. Powódka nie miała możliwości nabycia innego pojazdu z własnych środków z uwagi na jej trudną sytuację finansową, co więcej nie miała zdolności kredytowej na zakup nowego pojazdu. Ponadto spółka nadal spłaca kredyt na zakup pojazdu, który uległ uszkodzeniu. Wynajęty pojazd był wykorzystywany w dniach od 2 września 2011 r. do dnia 29 lutego 2012 r. i okres ten był ekonomicznie oraz gospodarczo uzasadnionym okresem najmu pojazdu zastępczego. Pismem z dnia 20 grudnia 2011 r. powódka wezwała pozwaną do wypłaty kwoty w wysokości 42.700 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów wynajmu pojazdu zastępczego za okres dwóch miesięcy.

W dniu 22 marca 2012 r. powódka zawarła z (...) S.A. z siedzibą we W. umowę leasingu operacyjnego, której przedmiotem był samochód marki M. (...) o numerze dowodu rejestracyjnego (...) oraz tablicami rejestracyjnymi (...) na okres 48 miesięcy. Powódka poniosła wydatki związane z opłaceniem rat leasingowych w wysokości 15.726,72 zł.

Pozwana konsekwentnie wzywała powódkę do uzupełnienia brakujących dokumentów koniecznych do zakończenia postępowania likwidacyjnego w tym zakresie. Ostatecznie, pismem z dnia 14 maja 2014 r. odmówiła wypłaty odszkodowania z tego tytułu, wskazując, iż umowa najmu została podpisana dla pozorów, w celu uzyskania dodatkowych świadczeń od ubezpieczyciela. Nadto podniosła, iż powyższe koszty nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a ich wypłata byłaby sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W toku postępowania, na wniosek powódki zgłoszony w pozwie, postanowieniem Sądu z dnia 23 października 2013 r. został dopuszczony dowód z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej i wyceny pojazdów na okoliczność ustalenia niezbędnego zakresu i kosztów naprawy zespołu pojazdów, w tym wskazując wartość samochodu i przyczepy zarówno w dniu zdarzenia jak i po kolizji. Biegły uznał, iż naprawa pojazdów zarówno w przypadku samochodu marki M., jak i w przypadku przyczepy marki (...), była nieuzasadniona. Łączny koszt naprawy samochodu marki M. ustalił na około netto 174.200 zł bez kosztów naprawy zabudowy, a z zabudową na około netto 176.230 zł. Natomiast koszt naprawy w odniesieniu do przyczepy marki (...) ustalił na około netto 70.800 zł. Wartość rynkowa autocysterny na dzień kolizji, tj. 4 czerwca 2011 r. została określona przez biegłego na kwotę w wysokości netto 206.500 zł, natomiast przyczepy 64.100 zł. Po kolizji drogowej w dniu 4 czerwca 2011 r. wartość rynkowa autocysterny została określona na kwotę netto 59.400 zł, a przyczepy 4.030 zł. Pojazd o cechach konstrukcyjno-użytkowy jak przedmiotowy pojazd, nie występował w ogólnie dostępnych katalogach, cennikach, jakie są stosowane przy ustalaniu wartości rynkowych pojazdów w ramach ustalania odszkodowań przez towarzystwa ubezpieczeniowe. Z tego względu nie było możliwe posłużenie się notowaniami wartości rynkowych pojazdów, jakie zawarte są np. w katalogu (...) - Wartości Rynkowe VI-2011. Katalog ten (jak i katalog (...)) nie zawierają danych dotyczących tak specjalistycznych pojazdów jak autocysterny do przewozu paliw płynnych, posiadających wielokomorowe zbiorniki, z dolnym załadunkiem paliw, posiadającymi samodzielnym układ pompowo-dystrybucyjny z elektronicznym pomiarem wydanej paliwa. Z

powyższego względu ustalając wartość rynkową przedmiotowego pojazdu należało odnieść się do notowań wartości pojazdu o analogicznych cechach konstrukcyjno-użytkowych, o zbliżonym roku produkcji i zbliżonym przebiegu oraz w dobrym stanie technicznym. Biegły wykorzystując portale internetowe ustalił zakres wartości rynkowych pojazdów o cechach konstrukcyjno-użytkowych jak dla przedmiotowego pojazdu (...) (...) o roku produkcji 2002 oraz pojazdu (...) model:(...) o roku produkcji 1996.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o powołane przez strony dowody. Ustalenia opierały się zasadniczo na dokumentach zgromadzonych w aktach szkody oraz dokumentach złożonych przez strony w toku postępowania. Sąd I instancji uznał zgromadzone dokumenty oraz ich kopie i odpisy za wiarygodne, nie znajdując podstaw do kwestionowania ich prawdziwości z urzędu. Sąd Okręgowy dał też wiarę opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej, jako logicznej i rzetelnej, a także ostatecznie nie kwestionowanej przez strony. Strona pozwana kwestionowała roszczenie powódki co do zasady, jak również wysokość szkody.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, a podlegało oddaleniu w części co do wysokości. Sąd I instancji podkreślił, że strony nie kwestionowały stanu faktycznego w niniejszej sprawie, a więc okoliczności kolizji oraz odpowiedzialności ubezpieczyciela, co do zasady, za skutki zdarzenia. Sporna między stronami była natomiast wysokość szkody. W tym zakresie pozwana zgłosiła w sprzeciwie zarzuty podważające zasadność objętej pozwem kwoty. Strona pozwana nie zakwestionowała natomiast swej odpowiedzialności, jednie wskazując na brak okoliczności uzasadniających przyjęcie odpowiedzialności za koszty najmu pojazdu po dniu dowiedzenia się przez powódkę o rozliczeniu szkody jako całkowitej, a także kwestionując wysokość wyliczeń strony powodowej opartych o prywatną opinię rzeczoznawcy.

(...) zgłosiła dwa rodzaje roszczeń: z tytułu najmu pojazdu zastępczego oraz z tytułu rozliczenia samej szkody w pojazdach. W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powódki obejmujące koszty najmu pojazdu zastępczego było uzasadnione, zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Z tego tytułu powódce należne są kwoty 149.100 zł z tytułu czynszu najmu i 15.726,72 zł z tytułu umówionej części ceny najmu w postaci ponoszenia opłat leasingowych za przedmiot najmu, co dawało łącznie 164.826,72 zł. Strona powodowa tę część roszczenia ujęła jako sumę kwot: 42.700 zł z odsetkami od dnia 7 stycznia 2012 r. i 122.126,72 zł doliczoną wraz z należnością z tytułu skapitalizowanych odsetek w kwocie 4.803,87 zł i 4.417 zł tytułem ubezpieczenia OC pojazdu M. oraz kosztami opinii prywatnej w kwocie 566,40 zł pod pozycją obejmującą kwotę 131.913,99 zł z odsetkami od dnia 22 listopada 2012 r., z których tylko część należności Sąd uznał za zasadne, co doprowadziło do omyłkowego nieujęcia w pkt 2c wyroku żądania powoda zasądzenie kwoty 42.700 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty. Podsumowując rozliczenie rachunkowe kosztów najmu pojazdu zastępczego, Sąd I instancji wskazał, iż powódce należne są następujące kwoty: ujęta w pkt b wyroku wraz z kwotą 4.803,87 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek należność 122.126,72 zł (łącznie 126.930,59 zł) z odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kwota 42.700 zł wraz z odsetkami od dnia 7 stycznia 2012 r., która powinna się znaleźć w pkt c wyroku.

Odnosząc się do zasady i podstawy przyznania ww. kwot Sąd I instancji powołał się na niekwestionowany w doktrynie ani orzecznictwie pogląd, iż koszty wynajmu pojazdu zastępczego pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją, jako zdarzeniem powodującym szkodę. Aby przypisać sprawcy szkody odpowiedzialność, a co za tym idzie odpowiedzialność jego ubezpieczyciela na podstawie art. 828 § 1 k.c., takiego rodzaju związek musi zachodzić pomiędzy zdarzeniem (w tym wypadku kolizją) a szkodą. Pozbawienie poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu uszkodzonego w trakcie kolizji skutkuje tym, że ma on prawo wynająć pojazd zastępczy i pozostaje to w związku przyczynowym z kolizją w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. Normalnym następstwem jest niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, za wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Postulat pełnego odszkodowania przemawia, więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Pozbawienie możliwości

korzystania z takiego pojazdu i konieczność wynajmu pojazdu zastępczego, a więc pozbawienie poszkodowanego zwykłego stanu posiadania, stanowi więc niewątpliwie szkodę w majątku poszkodowanego.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.; dalej jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych), odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Zatem w sytuacji zaistnienia szkody, ubezpieczyciel odpowiadający z tytułu ubezpieczenia OC za sprawcę szkody obowiązany jest do jej naprawienia w całości. Ta zasada odnosi się również do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, oczywiście w zakresie, w jakim pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, w tym przypadku z kolizją drogową.

Zgodnie z art. 659 § 1 k.c. istotnym przedmiotowo elementem umowy najmu jest zobowiązanie się wynajmującego do oddania rzeczy do używania na czas oznaczony lub nieoznaczony oraz zobowiązanie się najemcy do zapłaty umówionego czynszu. Z treści przedstawionych Sądowi Okręgowemu dokumentów, w tym warunków najmu z A. M., wynikało, że strony zgodnie określiły czynsz najmu pojazdu zastępczego przez wskazanie podstaw do jego wyliczenia. Wprost strony określiły, iż czynsz najmu wynosi 700 zł za dobę, dodatkowo strony jako część ceny wskazały koszty leasingowania pojazdu, które na czas najmu ponosiła powódka. Wobec powyższego uzgodnienia z dnia 3 sierpnia 2011 r. stanowiły ważną umowę najmu, W tym stanie rzeczy stronie powodowej należne były kwoty 149.100 zł oraz 15.726,72 zł tytułem ceny najmu pojazdu zastępczego. Koszty wynajmu pojazdu zastępczego zostały wykazane przez powoda fakturami VAT nr (...) (...) (...), (...), (...), (...), (...), (...). Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, że skoro strona pozwana zarzuciła, że wynajęcie pojazdu na tak długi okres było bezpodstawne i nieuzasadnione, to na niej w takiej sytuacji spoczywał ciężar udowodnienia tych okoliczności, stosownie do treści art. 6 k.c. W sytuacji, gdy powódka przedłożyła fakturę VAT, to doszło do przerzucenia ciężaru dowodu, co wynikało z domniemania faktycznego, iż skoro poszkodowany przedstawił rachunek w postaci faktury VAT za wynajem pojazdu zastępczego, a jego autentyczność nie jest kwestionowana, to ubezpieczyciel sprawcy szkody ma obowiązek wyłożoną na wynajem pojazdu zastępczego kwotę zwrócić (art. 231 k.p.c.). Dopiero wykazanie, iż poszkodowany świadomie lub przez niedbalstwo zapłacił kwotę wyższą niż powinien, mogłoby zwalniać ubezpieczyciela z odpowiedzialności za tę nadwyżkę.

Sąd I instancji podniósł, że zarzuty (...) E. (...) sprowadzały się do kwestii, iż ewentualne odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego powinno odpowiadać okresowi do dnia powzięcia wiadomości przez (...), iż szkoda będzie likwidowana jako całkowita. Zarzut ten oceniony został jako nieskuteczny po pierwsze dlatego, że pozwana w sposób niezwykle powolny likwidowała szkodę, zaś kwoty przyznane tytułem rozliczenia szkody jako całkowitej odbiegały od realnej wartości szkody poniesionej przez powódkę i nie pozwalały na wyrównanie uszczerbku. Aby nie ponosić dalszych strat w działalności gospodarczej będących dodatkowo w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę, strona powodowa musiała wynająć pojazd zastępczy. Dodatkowo, zaniżone odszkodowanie było kilkakrotnie uzupełniane właściwie do końca 2011 roku, a więc ponad 7 miesięcy od dnia zgłoszenia szkody. Długość zasadnego okresu najmu zdeterminowana jest natomiast przyjęciem odpowiedniego sposobu zlikwidowania szkody albo jako szkody całkowitej, bądź też przyjęciem zasadności naprawy pojazdu i ustaleniem jej czasu trwania oraz kosztów. Z dokumentów zgromadzonych w sprawie oraz z opinii biegłego sądowego T. D. wynikało, iż okres najmu w dniach od 2 września 2011 r. do 29 lutego 2012 r. był uzasadniony. O prawidłowości wniosków biegłego dodatkowo świadczyły dokumenty przewozowe oraz dowody wydania paliwa wskazujące na gospodarze i racjonalne oraz uzasadnione wykorzystywanie pojazdu w przedsiębiorstwie powódki.

Odnosząc się do drugiej grupy roszczeń strony powodowej, związanej już bezpośrednio z rozliczeniem szkody w pojazdach M. i (...), Sąd Okręgowy uznał je za częściowo zasadne. Szkoda w niniejszej sprawie została zlikwidowana jako tzw. szkoda całkowita, czyli wypłacono tytułem odszkodowania różnicę pomiędzy wartością pojazdu sprzed zdarzenia, a jego wartością po zdarzeniu. Taką możliwość dopuszcza judykatura w sytuacji, w której koszt naprawy samochodu byłby wyższy niż owa różnica, co czyniłoby naprawę nieopłacalną. Na poparcie swych twierdzeń, również w zakresie wysokości szkody, strony zgłosiły wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który to dowód został przez Sąd przeprowadzony. Opinia oceniona została jako spójna, wyczerpująca i merytorycznie uzasadniona. Z opinii

tej wyniku, iż wartość rynkowa pojazdu M. przed szkodą była wyższa od kosztu naprawy, co prowadziło do uznania naprawy za ekonomicznie nieuzasadnioną, a szkody za całkowitą. Biegły ocenił wartość przedmiotowego pojazdu M. na kwotę 206.500 zł, zaś wartość pozostałości na kwotę 59.400 zł. Szkada wyliczona jako całkowita wyniosła zatem 147.100 zł, a po uwzględnieniu, iż pozwana wypłaciła 45.985 zł, do wypłaty pozostało 101.115 zł. (...) nie skorygowała swoich wyliczeń zawartych w pozwie i opartych o opinię rzeczoznawcy, natomiast za podstawę orzeczenia Sąd I instancji przyjął należycie wyliczoną i uzasadnioną kwotę wynikającą z opinii biegłego. Podobnie w przypadku naczepy (...) biegły wycenił wartość przed szkodą na kwotę 64.100 zł, a wartość pozostałości 4.030 zł. Szkada wyliczona jako całkowita wyniosła zatem 60.070 zł i po uwzględnieniu wypłaty w kwocie 34.400 zł pozostało do wypłaty 25.670 zł. Z tą częścią rozliczenia zgodziła się powódka cofając roszczenie o zapłatę kwoty 14.070 zł, tj. po odjęciu od kwoty, której rzeczywiście strona powodowa nie popierała w wysokości 16.630 zł, kwoty, o którą na rozprawie rozszerzyła żądanie pozwu w wysokości 2.560 zł tytułem oceny zakresu szkody przez warsztat naprawczy. W pkt 1 wyroku Sąd Okręgowy umorzył postępowanie co do kwoty 14.070 zł na podstawie art. 355 k.p.c. Łącznie zatem z tytułu szkody w pojazdach M. i (...) powódce należna była kwota 126.785 zł z odsetkami od dnia 6 lipca 2011r. do dnia zapłaty (ujęta w pkt 2a wyroku).

W pozostałym zakresie powództwo co do kwoty głównej podlegało oddaleniu, o czym rozstrzygnięto w pkt 3 wyroku. W części, na którą składają się nie pozostające w związku z zaistniałą kolizją, tj. kwoty 2.500 zł za holowanie pojazdu do warsztatu, 566,40 zł za sporządzenie opinii prywatnej rzeczoznawcy, będącej umotywowanym stanowiskiem strony na poparcie jej twierdzeń, 4.417 zł tytułem kosztów ubezpieczenia OC, które to koszty obowiązkowego ubezpieczenia i tak powinny zostać poniesione przez powódkę bez związku z kolizją (co do możliwości wcześniejszego wyrejestrowania pojazdu, to hipotezy tej strona powodowa nie wykazała zgodnie z art. 6 k.c.) oraz kwota 2.560 zł wystawiona przez warsztat, jako niezwiązana bezpośrednio z likwidacją szkody. Dodatkowo oddaleniu podlegała kwota 55.200 zł z tytułu rozliczenia szkody w pojeździe M. (156.315 zł – 101.115 zł), co wynikało z opinii biegłego.

Sąd I instancji podkreślił, że oddaleniem nie została objęta kwota 42.700 zł z odsetkami od dnia 7 stycznia 2012 r. wchodząca w skład kosztów najmu pojazdu zastępczego, która przez omyłkę nie została ujęta jako kolejna pozycja odsetkowa w pkt c wyroku, co doprowadziło do finalnego zaniżenia kwoty należności głównej - 253.715,59 zł, zamiast 296.415,59 zł, wskutek oczywistej omyłki rachunkowej podczas sumowania kwot głównych rozbitych na roszczenie odsetkowe.

Rozstrzygnięcie co do odsetek Sąd Okręgowy oparł na art. 481 § 1 k.c., uwzględniając treść art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami. Jednocześnie Sąd wskazał, że korekcie powinien też podlegać pkt 4 wyroku, ponieważ powódka wygrała sprawę w 78% (w części zasądzonej), zaś pozwana w 22% (w części oddalanej), i w takim też stosunku należało rozliczyć koszty procesu. Na podstawie art. 108 k.p.c. ostateczne wyliczenie wartości kwot należnych stronie powodowej tytułem kosztów procesu pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części, tj. co do punktów 3 oraz 4, w zakresie, w jakim oddalono powództwo co do kwoty 48.326,40 zł, stanowiącej część odszkodowania z tytułu poniesionych przez powódkę kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego, kosztów holowania uszkodzonego pojazdu powódki do warsztatu, sporządzenia wyceny wartości pojazdów powódki przez rzeczoznawcę oraz kosztów demontażu elementów pojazdu i sporządzenia wyceny kosztów naprawy przez serwis (...) sp. z o.o. Zarzuciła:

1/ w zakresie kwoty 42.700 zł stanowiącej część odszkodowania z tytułu poniesionych przez powódkę kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego - sprzeczność rozstrzygnięcia Sądu z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym niniejszej sprawy, którego prawidłowa ocena (co Sąd I instancji podnosi), powinna prowadzić do wniosku, że

odpowiedzialnością gwarancyjną pozwanej objęte są wszystkie koszty wynajęcia pojazdu zastępczego poniesione przez powódkę, w tym kwota 42.700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,

2/ w zakresie kwoty 5.626,40 zł, stanowiącej odszkodowanie za poniesione przez powódkę koszty holowania uszkodzonego pojazdu powódki do warsztatu, sporządzenia wyceny wartości pojazdów powódki przez rzeczoznawcę oraz demontażu elementów pojazdu i sporządzenia wyceny kosztów naprawy przez serwis (...) sp. z o.o. - naruszenie prawa materialnego, a konkretnie art. 361 § 1 k.c., poprzez przyjęcie, iż wyżej wymienione koszty poniesione przez powódkę nie pozostają w związku z zaistniałą kolizją, podczas gdy prawidłowa wykładania tego przepisu i jego zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, winno prowadzić do przyjęcia, iż koszty te (stanowiące część poniesionej przez powódkę szkody) pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją powstałą w dniu 4 czerwca 2011 r., a tym samym na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną pozwanej.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanej na rzecz powódki kwoty 48.327 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 42.700 zł od dnia 7 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.500 zł od dnia 21 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 566,40 zł od dnia 22 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.560 zł od dnia 12 maja 2014 r. do dnia zapłaty;

- zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie punktu 2a - co do daty naliczania odsetek ustawowych, punktu 2b - w całości oraz punktu 4 - w całości. Zarzuciła:

1/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż najem pojazdu zastępczego był w niniejszej sprawie konieczny i ekonomicznie uzasadniony oraz, że był normalnym następstwem szkody, podczas gdy okoliczności sprawy wskazują, iż bardziej celowe, racjonalne i ekonomicznie uzasadnione było zawarcie przez powódkę umowy leasingu i w konsekwencji zastąpienie uszkodzonego pojazdu nowym pojazdem,

2/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 354 § 2 k.c. oraz art. 826 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż najem pojazdu zastępczego był w niniejszej sprawie konieczny i ekonomicznie uzasadniony oraz, że działanie powódki nie było sprzeczne z zasadą minimalizacji szkody, podczas gdy okoliczności sprawy wskazują, iż bardziej celowe, racjonalne i ekonomicznie uzasadnione było zawarcie przez powódkę umowy leasingu i w konsekwencji zastąpienie uszkodzonego pojazdu pojazdem nowym,

3/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż działanie powódki polegające na kilkumiesięcznym najmie pojazdu zastępczego, zamiast podpisania korzystniejszej umowy leasingu lub kredytu, nie jest przyczynieniem się poszkodowanego do zwiększenia szkody,

4/ naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 217 § 1, art. 227, i art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanej dotyczącego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, na okoliczność ustalenia finansowych możliwości powódki w zakresie możliwości podpisania umowy leasingu lub kredytu i oparcie się w tym zakresie jedynie na twierdzeniach powódki, podczas gdy ustalenie ww. okoliczności wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych,

5/ naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 227 w zw. z art. 217 § 1 w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego z pkt 7 odpowiedzi na pozew, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu było konieczne dla ustalenia zasadności, konieczności i celowości najmu samochodu zastępczego,

6/ naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia kondycji finansowej powódki i możliwości zaciągnięcia przez nią kredytu lub podpisania umowy leasingu w okresie czerwiec 2011 - luty 2012 i samodzielne rozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy, na podstawie gołosłownych twierdzeń powódki, iż powódka nie miała zdolności kredytowej na zakup pojazdu, podczas gdy wysuwanie takich twierdzeń (które powinny być oparte na analizie dokumentów załączonych przez powódkę) wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych,

7/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 481 § 1 w zw. z art. 817 k.c. poprzez naliczanie odsetek od zasądzonej kwoty w terminie 30 dni po zgłoszeniu szkody przez poszkodowaną, kiedy w rzeczywistości ewentualne odsetki powinny zostać liczone od dnia 10 listopada 2011 r., z uwagi na nieprzedłożenie przez powódkę niezbędnych dla wypłaty odszkodowania dokumentów.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

- przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości na okoliczność ustalenia możliwości wcześniejszego, tj. w okresie czerwiec 2011 - marzec 2012, zawarcia przez powódkę umowy leasingu pojazdu niezbędnego do wykonywania działalności gospodarczej;

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zmianę daty naliczania odsetek w pkt 2a wyroku na 10 listopada 2011 r. oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za I instancję według norm przepisanych;

- zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, również za instancję odwoławczą, według norm przepisanych;

- w przypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku, uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódki, strona pozwana w piśmie z dnia 21 stycznia 2015 r. wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja pozwanej była w znacznej części zasadna, zaś apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Zasadnicza część apelacji wniesionej przez (...) E. (...) oraz część apelacji wniesionej przez (...) odnosiły się do roszczenia powódki o zwrot poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego. Sąd Okręgowy zasądził z tego tytułu na rzecz strony powodowej kwotę 122.126,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 2b zaskarżonego wyroku), uznając w tym zakresie powództwo za uzasadnione, zarówno co do zasady, jak i wysokości. Ponieważ jednak żądanie powódki z tego tytułu opiewało na kwotę 164.826,72 zł (149.100 zł z tytułu czynszu najmu + 15.726,72 zł z tytułu refakturowanych rat leasingowych, które stanowiły część kosztów najmu), Sąd I instancji jednocześnie wyjaśnił, że wskutek omyłki nie zasądził na rzecz strony powodowej kwoty 42.700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, która powinna zostać ujęta w pkt 2c wyroku. Sąd Okręgowy, po pierwsze wskazał, że koszty wynajmu pojazdu zastępczego pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją, jako zdarzeniem powodującym szkodę. Po drugie, Sąd I instancji podniósł, że strona powodowa przedstawiła dowody na zawarcie w dniu 3 sierpnia 2011 r. z M. M. umowy najmu pojazdu (zastępczego) M. (...) o nr rej. (...) w zamian za czynsz w wysokości 700 zł za dobę oraz pokrycie kosztów leasingowania pojazdu. Umowa oceniona została jako ważna, zatem (...) winna otrzymać od (...) E. (...) zwrot poniesionych wydatków w kwotach 149.100 zł oraz 15.726,72 zł. Po trzecie, Sąd Okręgowy uznał, że skoro pozwany twierdził, że wynajęcie pojazdu na okres wskazany przez powódkę było bezpodstawne i nieuzasadnione, to na nim spoczywał obowiązek udowodnienia tych twierdzeń. Dodał, że skoro strona

powodowa przedłożyła rachunki z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego, to doszło do przerwania ciężaru dowodu na stronę pozwaną w związku z łączącym się z przedłożeniem faktury domniemaniem faktycznym. Po czwarte, Sąd I instancji uznał za bezzasadny zarzut strony pozwanej, iż ewentualne odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego powinno dotyczyć wyłącznie okresu do dnia powzięcia przez (...) wiadomości, że szkoda będzie likwidowana jako całkowita.

Jest utrwalonym w judykaturze podglądem, iż normalnym następstwem uszkodzenia lub zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej jest konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności i koszty takiego najmu stanowią stratę określoną w art. 361 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II KKN 109/08, LEX nr 1633857, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV KKN 1916/00, LEX nr 462953, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, LEX nr 146324). Sąd Apelacyjny w obecnym składzie stanowisko to podziela, nie było ono także co do zasady kwestionowane w toku postępowania przez stronę pozwaną, nie ma zatem potrzeby dalszego rozwijania tej kwestii. O ile jednak zasada pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o konieczności zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na pokrycie kosztów czasowego używania pojazdu zastępczego w związku z niemożliwością korzystania z dotychczasowego pojazdu z uwagi na jego uszkodzenie lub zniszczenie, to nie oznacza to, że pokryte mają zostać wszelkie poniesione koszty wynajęcia pojazdu zastępczego. W każdym przypadku ocenić należy, czy wydatek był niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka transportowego, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Za szkodę można zatem uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu wysokości szkody. Łączy się to z ciążącym na poszkodowanym obowiązkiem podejmowania działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takich działań nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby obowiązanej do naprawienia szkody (por. ww. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03).

W uchwale składu 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, (OSNC 2012/3/28), Sąd Najwyższy przyjął, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego - niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej - obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. W uchwale tej Sąd Najwyższy rozważał jaki charakter ma szkoda polegająca na niemożności korzystania przez posiadacza pojazdu mechanicznego z tego pojazdu spowodowana jego uszkodzeniem lub zniszczeniem oraz jak można zdefiniować jej istotę. Sąd Najwyższy uznał, że utrata możliwości korzystania z pojazdu w konsekwencji jego uszkodzenia lub zniszczenia nie powoduje samoistnie odrębnego uszczerbku majątkowego odnoszącego się do tej rzeczy, niezależnie od jej przeznaczenia. Wykluczono zatem, aby szkodę majątkową stanowiła sama utrata możliwości korzystania z pojazdu. Odmierna sytuacja zachodzi jednak wtedy, gdy doszło już do poniesienia przez poszkodowanego wydatków na uzyskanie pojazdu zastępczego w okresie naprawy albo - przy szkodzie całkowitej - w okresie niezbędnym do nabycia nowego pojazdu. Są to wydatki poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które nie powstałyby bez tego zdarzenia, prowadzące do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty (art. 361 § 2 k.c.). Muszą to być wydatki zmierzające do wyłączenia lub ograniczenia szkody i niewątpliwie są nimi koszty wynajmu pojazdu zastępczego w celu kontynuowania działalności gospodarczej lub zawodowej, ponieważ zapobiegają utracie określonych dochodów. Szkodę stanowią również konieczne wydatki związane ze zdarzeniem szkodzącym. Stratą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. są więc objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu lub zapobieżeniu negatywnym następstwom majątkowym doznany przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest tu utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. Stanowisko to zostało w całości podzielone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, (OSNC 2014/9/85). Sąd Najwyższy podkreślił jednocześnie w sposób jednoznaczny, że zwrotowi mogą podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione na najem pojazdu zastępczego, bowiem strata majątkowa w takiej sytuacji powstaje dopiero z chwilą poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego. Analogiczne stanowisko, iż na szkodę poniesioną przez poszkodowanego składają się tylko koszty

rzeczywiście poniesione, przedstawione zostało także w ww. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03.

W świetle powyżej przedstawionych rozważań nie ulegało wątpliwości, że co do zasady strona powodowa była uprawniona do wynajęcia pojazdu zastępczego w miejsce uszkodzonego podczas kolizji, która miała miejsce w dniu 4 czerwca 2011 r., aby kontynuować prowadzoną działalność gospodarczą. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (tzw. szkoda całkowita). W niniejszej sprawie zachodził właśnie przypadek szkody całkowitej, zatem mogłaby znaleźć zastosowanie zasada wskazana w powyższej uchwale, ale uzależnione to było od tego, czy (...) rzeczywiście poniosła wydatki na najem pojazdu zastępczego. W sprawie niniejszej okoliczność ta nie została jednak przez powódkę udowodniona. Zauważyć należało, że strona powodowa przedstawiła jedynie umowę najmu z dnia 3 sierpnia 2011 r. oraz siedem faktur VAT obejmujących okres od sierpnia 2011 r. do lutego 2012 r. na łączną kwotę 183.393 zł. Jak wynika z treści ww. faktur żadna z nich nie została zapłacona przez powódkę i przewidziano w nich zapłatę przelewem w terminie 7 dni. Strona powodowa nie przedstawiła jednak żadnych dowodów na okoliczność, że dokonała zapłaty należności wynikających z obciążających ją rachunków na rzecz A. M. i że poniosła wydatki, a tym samym szkodę majątkową - stratę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. - której naprawienia mogłaby żądać od strony powodowej. Wykazanie tej okoliczności w niniejszej sprawie było tym bardziej konieczne, że pozwana już w odpowiedzi na pozew zakwestionowała te wydatki, wskazując wręcz, że najem mógł mieć charakter pozorny, nie podyktowany względami gospodarczymi, ale chęcią uzyskania odszkodowania. Już ta okoliczność stanowiła podstawę do oddalenia powództwa o zapłatę kwoty 149.100 zł z tytułu czynszu najmu.

Niezależnie od powyższego, zauważyć też należało, że jednolicie wskazuje się w orzecznictwie, iż nie wszystkie wydatki pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym podlegają zwrotowi przez ubezpieczyciela, istnieje bowiem po stronie wierzyciela (poszkodowanego) obowiązek zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362, art. 826 § 1 k.c.). Na dłużniku (ubezpieczycielu) ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11).

Sąd I instancji pod tym kątem nie rozważył zarzutów strony pozwanej, poprzestając faktycznie na ustaleniu zawarcia w dniu 3 sierpnia 2011 r. umowy najmu oraz wystawienia przez A. M. szeregu faktur obciążających spółkę (...) kwotami rzędu 25-27 tys. zł miesięcznie. Jak już jednak była o tym mowa, w sprawie sporne było nie samo uprawnienie strony powodowej do wynajęcia pojazdu zastępczego, ale to, czy przedstawione przez powódkę koszty pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją i czy mogły zostać uznane za wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione.

W ocenie Sąd Apelacyjny stanowisko prezentowane w sprawie przez powódkę było niespójne i prowadziło do wniosku, że wynikające z umowy najmu wydatki na korzystanie z pojazdu zastępczego nie mogły być uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione. Zauważyć należało, że powódka z jednej strony twierdziła, że nie miała możliwości samodzielnego nabycia pojazdu w miejsce uszkodzonego w kolizji z uwagi na sytuację finansową, w tym brak zdolności kredytowej, a wynajęcie pojazdu zastępczego było najlepszym z ekonomicznego punktu widzenia rozwiązaniem. Z drugiej jednak strony powodowa spółka zdecydowała się na zawarcie umowy najmu, na podstawie której miała comiesięcznie płacić czynsz najmu w wysokości rzędu 25-27 tys. zł, a nadto na podstawie odrębnych uzgodnień z A. M. refundować jej płacone na rzecz leasingodawcy raty leasingowe.

Oceniając postępowanie strony powodowej nie można było pominąć okoliczności zawarcia przez (...) z (...) S.A. z siedzibą we W. w dniu 22 marca 2012 r. umowy leasingu operacyjnego (OH) nr (...), której przedmiot stanowił (...), rok produkcji 2006, nr rej. (...) (k. 88-91 - umowa leasingu wraz z protokołem zdawczo odbiorczym), który to pojazd, jak zeznał przesłuchany w charakterze strony Prezes Zarządu powodowej spółki (...), był pojazdem o takich samych parametrach techniczno-użytkowych, co pojazd, który uczestniczył w kolizji w dniu 4 czerwca 2011 r. (k. 826-828, 830 - zeznania R. T.; płyta CD: 00:59:24). Z postanowień powyższej umowy wynikało, że miesięczna rata leasingowa wynosiła 8.765,83 zł, (brutto), co stanowiło kwotę kilkukrotnie niższą niż miesięczny czynsz najmu wynikający z umowy z dnia 3 sierpnia 2011 r. Reprezentanci powódki, tj. R. T. i R. O., twierdzili, że koszty wynajmu przez spółkę (...) od A. M. samochodu zastępczego, który, jak wynika z zeznań R. T. miał mniejszą pojemność od pojazdu uszkodzonego, a nadto był 9 lat starszy niż pojazd stanowiący przedmiot umowy leasingu z dnia 22 marca 2012 r., były bardzo korzystne dla najemcy, jednak zeznania te we wskazanym zakresie budziły poważne wątpliwości. Generalnie leasing jest droższą formą pozyskiwania rzeczy do korzystania, bowiem poza zyskiem finansującego w racie leasingowej ukryte są także dodatkowe koszty związane przede wszystkim ze sfinansowaniem (kredytowaniem) zakupu przedmiotu oddawanego w leasing. Zauważyć należy, na co wskazywała sama strona powodowa, że poza czynszem najmu miała ona także refundować A. M. płacone przez nią finansującemu raty leasingowe, przy czym, jak wynika z przedstawionych przez powódkę faktur, wysokość miesięcznej raty leasingowej wynosiła brutto 7.672,25 zł (k. 43-44 - faktury VAT). W tej sytuacji nie było podstaw do przyjęcia, że wynikające z umowy najmu oraz z ustnych ustaleń z wynajmującą koszty miały charakter kosztów celowych i uzasadnionych ekonomicznie. Po pierwsze, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego stwierdzić należało, że niewiarygodne były twierdzenia strony powodowej, że kwoty, które miały być płacone na rzecz A. M. były rynkowymi stawkami za najem tego rodzaju pojazdu, który stanowił przedmiot umowy z dnia 3 sierpnia 2011 r. Po drugie, gdyby nawet przyjąć, że kwoty przewidziane w umowie najmu mieściły się w granicach stawek rynkowych, to przy zdecydowanej dysproporcji tych stawek z miesięcznymi kosztami leasingu pojazdu, należałoby dojść do wniosku, że wynajmowanie tego rodzaju pojazdów jest z punktu widzenia ekonomicznego zupełnie niecelowe, bowiem zdecydowanie tańszą opcją jest zawarcie umowy leasingu, niż umowy najmu. Twierdzenia powódki, że w sierpniu 2011 r. ze względów finansowych nie mogła zawrzeć umowy leasingu uznać należało za niepoparte wiarygodnymi dowodami. Przede wszystkim (...) nie wykazała, aby rzeczywiście zwracała się do przedsiębiorców prowadzących działalność leasingową z wnioskiem o zwanie umowy leasingu i odmówiono jej z uwagi na sytuację finansową. Po drugie, trudno też było uznać, aby przeszkodę do zawarcia umowy leasingu mogły stanowić opłaty wstępne, bowiem jak wynika z umowy leasingu operacyjnego (OH) nr (...) ich wysokość nie odbiegała znacząco od wysokości obciążeń miesięcznych, które ustalone zostały w umowie najmu. Po trzecie, zauważyć należało, że decydując się na zawarcie umowy najmu z A. M., strona powodowa zgodziła się na ponoszenie czynszu najmu, refakturowanych opłat leasingowych, a także na poręczenie za zobowiązania leasingobiorcy względem (...) S.A. z siedzibą we W., na wypadek gdyby leasingobiorca ciężących na nim zobowiązań nie wykonał (k. 34-35 - umowa poręczenia). Zobowiązania te należało ocenić jako znacząco większe niż w przypadku, gdyby strona powodowa zawarła umowę leasingu, na co wskazuje chociażby treść umowy zawartej w dniu 22 marca 2012 r. Po czwarte, zauważyć należało, że nie zostały też w sposób wiarygodny wykazane przez powódkę twierdzenia co do trudności w znalezieniu pojazdu, który mógłby zostać nabyty w miejsce pojazdu uszkodzonego w kolizji. Zarówno pojazd wynajęty, jak i następny, z którego powódka korzystała na podstawie umowy leasingu, faktycznie pochodziły od tej samej osoby, tj. A. M.. Okoliczność, że A. M. już w sierpniu 2011 r. wynajęła stronie powodowej odpowiedni pojazd, wskazywała, że mimo iż korzystała z niego na podstawie umowy leasingu zawartej w maju 2011 r., to nie był on jej konieczny na potrzeby własnej działalności gospodarczej. Nadto, to A. M. była dostawcą pojazdu, który stanowił przedmiot umowy leasingu z dnia 22 marca 2012 r. Po piąte, postępowania powódki nie mogło uzasadniać jej oczekiwanie, że w ramach postępowania likwidacyjnego dojedzie do likwidacji szkody poprzez naprawę uszkodzonych pojazdów, a nie jako tzw. szkody całkowitej. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało w sposób jednoznaczny, że naprawa pojazdów nie byłaby uzasadniona ekonomicznie, a okoliczność ta została wskazana przez pozwaną już w protokole szkody z dnia 13 czerwca 2011 r. Decyzje strony powodowej winny być zatem oceniane przy założeniu, że szkoda podlegała likwidacji jako tzw. szkoda całkowita.

Powyższe prowadziło do wniosku, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można było uznać, aby należności wynikające z umowy najmu z dnia 3 sierpnia 2011 r. miały charakter wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych. Ocena powyższa odnosiła się również do kwoty 15.726,72 zł, stanowiącej refakturowane na powódkę przez A. M. raty leasingowe. Zauważyć należy, że obciążenia te nie znajdowały uzasadnienia w treści stosunku prawnego łączącego (...) i wynajmującą i trudno było uznać za racjonalne gospodarczo pokrywanie przez powódkę obciążeń leasingowych podmiotu trzeciego obok należności stricte czynszowych.

Powyższe rozważania prowadziły do wniosku, że po pierwsze zasadna była apelacja pozwanej w części odnoszącej się do rozstrzygnięcia zawartego w pkt 2b zaskarżonego wyroku (co do kwoty 122.126,72 zł), a to wobec trafności zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 354 § 2, art. 362, art. 826 § 1 k.c. Na marginesie zauważyć należało, że w świetle przedstawionej powyżej argumentacji nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości co do ustalenia możliwości finansowych powódki wcześniejszego zawarcia umowy leasingu, zatem nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty apelującej dotyczące naruszenia art. 217 § 2, art. 227, art. 232, art. 278 § 1 k.p.c. Konsekwentnie Sąd II instancji oddalił też wniosek dowodowy pozwanej zawarty w apelacji, a dotyczący przeprowadzenia tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym. Po drugie, nie zasługiwała na uwzględnienie apelacja powódki w zakresie kwoty 42.700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty. Jakkolwiek z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynikało, że nieuwzględnienie powództwa w tym zakresie było wynikiem zwykłej omyłki w rachunkach, to jednak w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny uznał powództwo (...) w zakresie dotyczącym wydatków na najem pojazdu zastępczego za niezasadne, to rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie zaskarżonym przez powódkę należało uznać za prawidłowe, jakkolwiek oczywiście z innym uzasadnieniem tego rozstrzygnięcia.

Na uwzględnienie w istotnej części zasługiwała też apelacja (...) E. (...) w zakresie, w jakim odnosiła się do odsetek. Po pierwsze, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że zgoda banku, niezbędna - co stanowiło okoliczność w sprawie niesporną - do wypłaty przez pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe odszkodowania, została przesłana przez stronę powodową dopiero przy piśmie z dnia 18 października 2011 r. Pismo to pozwana otrzymała, jak sama wskazała w odpowiedzi na pozew, w dniu 25 października 2011 r., i od tego momentu - stosownie do treści art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych - miała 14 dni na wypłatę odszkodowania. Winno zatem zostać ono wypłacone do 8 listopada 2011 r., a tym samym w zwłoce strona pozwana pozostawała od dnia 9 listopada 2011 r. Mając to na względzie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok częściowo w pkt 2a w ten sposób, że odsetki ustawowe od kwoty 126.785 zł zasądził od dnia 9 listopada 2011 r., oddalając powództwo w zakresie odsetek ustawowych od powyżej kwoty za okres od dnia 6 lipca 2011 r. do dnia 8 listopada 2011 r. Oznaczało to też oddalenie powództwa w zakresie skapitalizowanych odsetek w kwocie 4.803,87 zł (zawarte w kwocie 126.930,59 zł zasądzonej w pkt 2b zaskarżonego wyroku). Zauważyć również należało, że strona powodowa nie wykazała sposobu wyliczenia ww. kwoty, uniemożliwiając tym samym sądowi ustalenie jego podstaw faktycznych oraz skontrolowanie poprawności wyliczenia.

Zasługiwała natomiast na uwzględnienie apelacja powódki w zakresie odnoszącym się do kwoty 566,40 zł z tytułu zwrotu kosztów poniesionych przez (...) na opinię rzeczoznawcy obejmującą wyceny pojazdów M. oraz (...). Zlecenie sporządzenia tych wycen uwarunkowane zostało przebiegiem postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez stronę pozwaną i zasadność takiego działania potwierdzona została w toku niniejszego postępowania sądowego. Uznać zatem należało, że koszty te pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym (art. 361 § 1 k.c.) oraz miały charakter wydatku celowego i ekonomicznie uzasadnionego, poniesione bowiem zostały w celu ochrony interesów poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym. Prowadziło to do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku w pkt 3 i zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 566,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2012 r. do dnia zapłaty.

Nie pozostawały natomiast w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym i nie miały celowego charakteru wydatki poniesione przez powodową spółkę na holowanie pojazdu M. do serwisu (...) -a w N. (kwota 2.500 zł) oraz demontaż elementów pojazdu i sporządzenie kosztów wyceny naprawy przez serwis (...) -a (2.560 zł). Podnieść należy, że prezentowane przez powódkę w toku postępowania likwidacyjnego stanowisko, że szkoda przez nią poniesiona powinna zostać zlikwidowana poprzez naprawę uszkodzonych pojazdów, nie zaś jako tzw.

szkoda całkowita, nie znalazło potwierdzenia w toku niniejszego postępowania sądowego. Z niekwestionowanej w tym zakresie opinii biegłego sądowego T. D. wynikało, że w przypadku obu pojazdów naprawy byłyby z punktu widzenia ekonomicznego nieuzasadnione i szkoda winna zostać zlikwidowana jako tzw. szkoda całkowita. W tej sytuacji poniesione przez powódkę z jej inicjatywy wydatki mające na celu określenie kosztów naprawy pojazdu poniesione zostały na jej ryzyko i nie było podstaw do obciążania nimi ubezpieczyciela. W tym zakresie nie zasługiwał zatem na uwzględnienie zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 361 § 1 k.c. i apelacja podlegała oddaleniu.

Mając powyższe na względzie, opierając się na zasadniczo niespornych ustaleniach faktycznych Sądu I instancji (wyłączając ustalenia co do sytuacji finansowej powódki i braku możliwości nabycia nowego pojazdu w miejsce uszkodzonego), uzupełnionych o okoliczności wskazane w niniejszym uzasadnieniu, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 oraz art. 385 k.p.c. orzekł jak w punktach pierwszym i drugim wyroku. Częściowe uwzględnienie apelacji obu stron skutkowało jednocześnie ustaleniem nowych proporcji wygrania i przegrania sprawy przez strony sporu, co skutkowało stosowną zmianą zaskarżonego orzeczenia w punkcie czwartym.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji, mając na względzie okoliczność, że strona pozwana uległa jedynie co do nieznacznej części żądania (co do odsetek), orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 100 zdanie 2, art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).